

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata *Otwieramy się* *na Chrystusa*

W obecną niedzielę w polskich parafiach odmawiamy specjalną modlitwę, której treścią jest przyjęcie przez Polaków Chrystusa za Króla i Pana. Na zakończenie Nadzwyczajnego Roku Jubileuszowego Miłosierdzia oraz 1050. rocznicy Chrztu Polski pragniemy publicznie wyznać, iż przyjmujemy królowanie Jezusa Chrystusa w naszej Ojczyźnie, w rodzinach, a nade wszystko w każdym z nas. Zdajemy sobie sprawę, że wiara chrześcijańska, której jesteśmy wyznawcami to ciągle życie Ewangelią. Aktualne są słowa poety: „Raz wybrawszy, wciąż wybierać muszę.”

W każdym ludzkim związku jest potrzeba ciągłego wyboru. Tak jest w małżeństwie, w rodzi-

(ciąg dalszy na str. 3)

(ciąg dalszy ze str. 7)

cej ludzi. Pierwsze nabożeństwo zgromadziło blisko 2 tys. wiernych, głównie z Łopusznej i Nowego Targu. Dla górali Msze św. pod Turbaczem były, zwłaszcza w czasach komunistycznych, umocnieniem wiary. Stąd ks. Tischner nazwał te spotkania „poszerzaniem serc”.

Dzięki Ks. Infułatowi i my mogliśmy dołączyć się do tej odpustowej Eucharystii i wraz z góralami uczcić Królową Gorców. Czy w przyszłym roku znajdziemy się u Jej stóp?

Tadeusz Woźniak

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* tel. 33 873-20-96,

Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

<https://www.facebook.com/wadowicejp2>

www.wadowicejp2.pl

e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl

34. Niedziela Zwykła - 20 listopada 2016

Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata



1. Dziś, w Uroczystość Chrystusa Króla, dopełnia się akt przyjęcia Chrystusa za Króla i Pana.

2. Jutro o godz. 16.30

spotkanie Akcji Katolickiej, a we wtorek o godz. 16.00 Honorowej Straży Serca Bożego.

3. W środę 23 listopada pielgrzymujemy do Zagórnik, aby zapoznać się z życiem bł. ks. Władysława Bukowińskiego. Wyjazd o godz. 9.30. Koszt 10 zł. Chętnych serdecznie zapraszamy.

4. Przyszła niedziela rozpoczyna nowy rok liturgiczny – Adwent.

Jest to czas radosnego przygotowania na Święta Bożego Narodzenia. Postaramy się czas ten wykorzystać na pogłębienie więzi z Bogiem i człowiekiem przez lepszą modlitwę, oraz czytanie Pisma Świętego. Jest to czas do realizowania większego miłosierdzia. Niech powstrzymanie się od picia napojów alkoholowych, a także palenia papierosów, będzie pomocą zaoszczędzenia pieniędzy na cele charytatywne. W okresie nadchodzącego Adwentu msze św. roratnie odprawiamy w dni powszednie o godz. 6.00 oraz dla dzieci o godz. 18.00.

5. W przyszłą niedzielę 27 listopada 4. rocznica śmierci ks. infułata Kazimierza Sudera.

ks. S. Jaśkowiec, prob

Oczekuję

Wciąż marzę, ażeby wadowicka Solidarność była żywym związkiem, który staje w obronie ucisnionych i tych, co głosu nie mają. Oby była tam, gdzie są potrzebujący ludzie. Nie lękała się inaczej myślących, czy też odmiennie mówiących. Wciąż śnię, że w Święto Niepodległości Polski

-2-

11 listopada sztandar Solidarności będzie niesiony na czele innych sztandarów, które po mszy św. odprawianej w kościele św. Piotra o godz. 10.00, skieruje się pod pomnik 12. Pułku Piechoty przy ul. Lwowskiej. Tam, razem z innymi sztandarami, oddadzą hołd naszym Rodakom, którzy oddali życie za naszą Ojczyznę.

ks. Infułat

Sobota 26 listopada

6.⁰⁰ Śp. Adam Świdergał

6.⁴⁵ Śp. Maria i Jan Szydłowski

7.³⁰ Śp. Marian Bukowski

8.⁰⁰ Śp. Teresa Elżbieciak

12.⁰⁰ Śp. Tomasz Łobodziński

18.⁰⁰ Śp. Katarzyna i Barbara Dim

Dziękczynno-błagalna w 25 r. małżeństwa dla Beaty i Mariusza oraz w 50 r. urodzin Mariusza

(ciąg dalszy ze str. 5)

dęta OSP z Mszany Górnej (i ptaki ucichły, wsłuchując się w góralskie nutki). Wszyscy byli ubrani w stroje góralskie. W procesji z darami najmłodszy góralski przynieśli m.in. swojską kiełbasę, oscypka, miód, owoce. W modlitwie wiernych góralscy wspominali zmarłych kapelanów Związku Podhalan – ks. prof. Józefa Tischnera, ks. Tadeusza Juchasa, wspomnieli także ks. Kazimierza Krakowczyka, wieloletniego duszpasterza Kaplicy Papieskiej pod Turbaczem.

Wszystkim za obecność i przygotowanie uroczystości dziękowali sercanin: ks. Kazimierz Dadej oraz Pan Wojciech Groń, prezes nowotarskiego oddziału Związku Podhalan, organizatora tych spotkań. „Dziękuję, żeście tu som co roku” – mówił po góralsku. Przekazał dobre wiadomości, że udało się odnowić Kaplicę Papieską. Obiekt zyskał

Niedziela 27 listopada

6.⁰⁰ Śp. Emil i Zofia Polak

7.³⁰ Śp. Maria Krupnik

Śp. Zofia Walas

9.⁰⁰ Śp. Stanisława Byrska-9r.śm., mąż Piotr

Roków: Śp. Kazimierz Górowski

10.³⁰ Śp. Janina i Władysław Kurowscy

12.⁰⁰ Śp. Mieczysław i syn Andrzej, Ignacy

13.³⁰ Śp. Andrzej Czarny

18.⁰⁰ Śp. Agata Lasek

fundamenty i nową podłogę, nowe strzechy i okna. Czyszczone jest wnętrze. Kolejne prace przed nami, może nowe nagłośnienie, dzwonnica. Jednocześnie dziękuję wam za modlitwę i ofiarę na rzecz tego miejsca. Nie sposób też nie podziękować prawdziwemu gaździe tego miejsca ks. Kazimierzowi za jego upór i otwartość wobec nas” – podkreślał prezes nowotarskiego oddziału Związku Podhalan.

O porządek i bezpieczeństwo na szlakach dochodzących pod Turbacz zadbali tradycyjnie goprowcy i strażacy z OSP z Nowego Targu – Kowańca i innych miejscowości, a także policjanci, którzy na szczyt wyjechali quadem, motocyklami crossowymi.

Każdego lata na Mszę św. odprawianą w drugą niedzielę sierpnia przez ks. prof. Józefa Tischnera przybywało coraz wię-

(ciąg dalszy na str. 8)

-7-

Poniedziałek 21 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Zofia Walas
Śp. Marian Korpała
- 6.⁴⁵ Śp. Bronisława Żarów
- 7.³⁰ Śp. Adam Świdergał
- 8.⁰⁰ Śp. Stanisław Jończyk
- 12.⁰⁰ Za dzieci nienarodzone za dusze
w czyśćcu cierpiące
- 18.⁰⁰ Śp. Anna Jarczak

Wtorek 22 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Adam Świdergał
- 6.⁴⁵ Śp. Józef i Augustyna Bonenberg
oraz zmarli z rodziny
- 7.³⁰ O zdrowie i bł. Boże dla rodziny Kresina
z podziękowaniem za wszystkie łaski
- 8.⁰⁰ Śp. Bronisława Żarów
- 12.⁰⁰ Śp. Karol Kuśmierczyk
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisław Jończyk
Śp. Zofia Walas

Środa 23 listopada

- 6.⁰⁰ O bł. Boże dla Mary Leahy z rodziną
- 6.⁴⁵ Śp. Antoni Caputa
- 7.³⁰ Śp. Stanisław Musiał - 11 r.śm.
- 8.⁰⁰ Śp. Adam Świdergał
- 12.⁰⁰ Dziękczynno-błagalna z prośbą o zdrowie
i bł. Boże dla Marii w 75 r. ur.
- 18.⁰⁰ W intencjach nowenny

Za żywych:

- O zdrowie, opiekę Matki Bożej
i potrzebne łaski w chorobie dla Teresy
- O cudowne uzdrowienie z guza mózgu
dla Marzeny za wstawiennictwem Matki
Bożej Nieustającej Pomocy i św. Jana
Pawła II i o dobrych lekarzy
- W int. ks. Janusza o bł. Boże i opiekę
Matki Bożej od lektorów i ministrantów

Za zmarłych:

- Śp. Józefa Karelus
- Śp. Dominika Kurek
- Śp. Małgorzata Rauch
- Śp. Michał Świtalski - 7 r.śm.
- Śp. Irena Świtalska - 7 r.śm.
- Śp. Marian Korpała
- Śp. Anna Leń
- Śp. Ryszard Urbaniec
- Śp. Mirosław Nowak
- Śp. Genowefa Kanik
- Śp. Dorota Kwiatkowska
- Śp. Marek Warchał
- Śp. Ludwika Więcek
- Śp. Jan Dyrzcz
- Śp. Zbigniew Filek
- Śp. Tadeusz Dorociński
- Śp. Albina Baran - 10 r.śm.
- Śp. Jan Kak
- Śp. Stanisław Gajowy
- Śp. Agata Lasek

Czwartek 24 listopada

- 6.⁰⁰ O bł. Boże dla Mary Sugrue z rodziną
- 6.⁴⁵ Śp. Anna Jarczak
- 7.³⁰ Śp. Zofia Walas
- 8.⁰⁰ Śp. Marian Bukowski
- 12.⁰⁰ Śp. Adam Świdergał
- 18.⁰⁰ Śp. Tomasz Łobodziński
Śp. Jadwiga Kwiatek-Klinger

Piątek 25 listopada

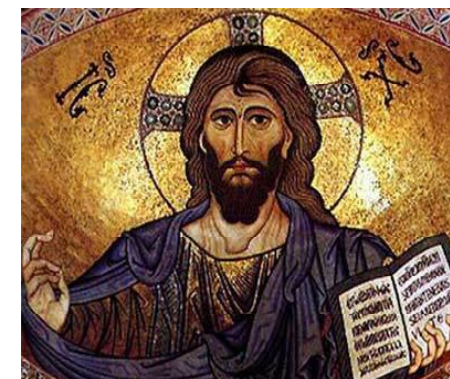
- 6.⁰⁰ O bł. Boże dla Heleny z okazji 83 r. urodzin
Śp. Wiesław Dudoń
- 6.⁴⁵ Śp. Zofia Walas
- 7.³⁰ Śp. Anna Jarczak
- 8.⁰⁰ Śp. Rozalia i Stefan Madoń
- 12.⁰⁰ Śp. Zofia i Władysław Gabor
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisław Józefowski
Śp. Władysław Witek, syn Krzysztof - 5 r.śm.

(ciąg dalszy ze str. 1)

nie, a także w przyjaźni. Tym bardziej związek zawarty z Chrystusem przez Sakrament Chrztu musi być świadomie pogłębiany i uaktualniany w dalszym rozwoju człowieka. Żywa wiara jest codziennym nasycaniem życia Ewangelią.

Wiara, którą w historii żyli Polacy dała im moc, że nawet w najtrudniejszych dziejach nie tracili ducha. Wciąż mieli świadomość tożsamości religijnej i narodowej. Wiara dawała siły do zmagania się o niepodległość naszej Ojczyzny. Niejednokrotnie czytam i piszę, jak niektórzy publicyści wygłaszają tezę, że w naszych czasach należy wyzwolić się z przestarzałej filozofii, że Polak to katolik. Wykazują, że dobrym Polakiem może być także i niewierzący, jak również obcokrajowiec. To prawda, że mogą być. Niepodważalnym faktem historycznym jest świadomość, że w naszej przeszłości wiara dodawała nam skrzydeł do wysokich lotów. Dzięki niej nie byliśmy tylko zalęknionymi kurami, wydziobującymi z ziemi ziarna potrzebne do bytowania, ale stawaliśmy się orłami wysoko latającymi.

Będąc w ostatnich tygodniach października w USA miałem sposobność spotkań z bardzo bogatą historią naszej Polonii. Z zapartym tchem słuchałem o biednych emigrantach, którzy z biednej Ojczyzny za chlebem przyплыли za wielką wodę. To była bardzo trudna ziemia obiecana. Często nie znali języka, nie mieli fachowego przygotowania do trudnego życia – a jednak tam się odnajdywali. To lepsze, dostatniejsze życie niejednokrotnie wyrąbywali jako górnicy w kopalniach, albo rolnicy karczujący lasy. W wielkim znoju i trudzie. Mieli świadomość, że muszą żyć we wspólnocie. Nie mogą pozostać sami. „Źle jest człowiekowi samemu” – to zdanie z Księgi Rodzaju było dla nich drogowskazem życiowym. Najłatwiej wspólnoty tworzyli Polacy poprzez budowanie ko-

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

ściołów i szkół. Z podziwem oglądałem świątynie wybudowane przez polskich emigrantów w Chicago. Kościół św. Trójcy, św. Jacka, Pięciu Braci Męczenników, św. Stanisława, św. Jana Kantego. Ileż tych polskich kościołów jest w pięciomilionowym mieście. Moi rozmówcy wyjaśniali, że jest ich prawie pół setki. Patrząc na wielkie sakralne budowle dumałem o ofiarnych polskich emigrantach. Myślałem, jak bardzo dzielili się

swym ciężko zarobionym dolarem. Te wspaniałe polskie kościoły oraz budowane przez nich polonijne szkoły stawały się miejscem, które umacniało naszych rodaków do wierności Ojczyźnie i Kościołowi. Doświadczyłem na amerykańskiej ziemi, poprzez dotknięcie historii naszych emigrantów, jaką siłą życiową daje przyjęcie Chrystusa na Króla i Pana. Oby ten religijny akt, który dziś w naszej Ojczyźnie realizujemy, działał podobnie w naszej świadomości

ks. Infułat

U królowej Gorców

W niedzielę, 14 sierpnia grupa zapalonych turystów i pielgrzymów naszej parafii, mimo nie najlepszych prognoz pogodowych, tradycyjnie wybrała się na Święto Królowej Gorców na Polanę Rusnakową pod Turbaczem. Tym razem, zabrakło w niej Ks. Infułata Jakuba Gila, inicjatora tych pielgrzymkowych wypraw. Przeszkodziły obowiązki. Trasa jest dość wymagająca, ale do pokonania, o czym świadczy fakt, że pokonują ją również osoby „poważne wiekiem”. Ten odpust i liczba kilku tysięcy uczestników stanowi jeden

z fenomenów polskiej pobożności. Ze wszystkich stron, w kierunku szczytu, wieloma szlakami, wędrują starsi i młodzi, dzieci i młodzież, kobiety i mężczyźni. Im bliżej polany tym gęściej. Wszyscy radośni, uśmiechnięci. Można zapytać, dlaczego tak jest?

Nie trzeba wiele filozofować, wystarczy jedna odpowiedź, bo kochają swą Matkę, Matkę swoją i Jezusa, naszą Pośredniczkę i Orędowniczkę. Idą, aby Ją spotkać bliżej nieba i dla Niej gotowi są na wyrzeczenia. A sprawcą chcenia i działania jest Duch Św.,

który właśnie tak w nas działa. Wzbudza pragnienie, dobre pragnienie, również tej pielgrzymki.

Na polanę dotarliśmy grubo przed czasem, jedni godzinę inni nawet dwie. W oczekiwaniu na Mszę Św. wielu uczestników, również mężczyźni, odmawiało Różaniec. Wzruszający, kolejny fenomen naszej pobożności. O godzinie 11.00 polana zapełniła się dokładnie, kto przyszedł później pozostał poza jej częścią, z której widać Kaplicę ołtarzową. Procesję wejścia tworzyli górale w strojach regionalnych, poczty sztandarowe oddziałów Związku Podhalan, ministranci, dziewczynki i dziewczęta również „po góralsku” i celebransi, a wśród nich ten główny Ks. Władysław Żazel Kapelan Związku Podhalan, odziany w haftowany góralski ornat (a jakże mogłoby być inaczej!) i Ks. Jan Gacek – również Kapelan, z młodego pokolenia oraz Ks. Kazimierz Dadej obecny opiekun Kaplicy Papieskiej, znajdującej się na końcu polany, przy żółtym szlaku prowadzącym na Turbacz.

Zieleń świerków, błękitne niebo i ostre, przed deszczowe słońce, nadawały temu korowodowi jeszcze więcej piękna.

Wszak to procesja do ołtarza, na którym sprawowana będzie Najświętsza Ofiara. Bóg się uniza i przychodzi do swego stworzenia, aby je wywyższyć. W górach ta Wielka Tajemnica staje się jakby bliższa sercu.

Zebranych powitał Ks. Władysław Żazel słowami: „Ciszę się żeście zeszli z kanap i tu przybyli”, co odbiło się gromkim śmiechem i jeszcze mocniejszymi brawami. Był to dowód, że uczestnicy tej szczególnej liturgii słuchali Papieża Franciszka i coś z jego słów zapamięta. Kazanie wygłosił ks. Jan Gacek, uczeń ks. prof. Józefa Tischnera.

„Europa dzisiaj musi postawić na świętych realistów, jakim był m.in. św. Maksymilian Maria Kolbe czy św. Jan Paweł II. Inaczej nasz kontynent pozostanie w mroku i nie odpowie w żaden sposób na Bożą miłość” – mówił ks. Gacek.

Podczas tej niezwyklej, gorczańskiej liturgii w górskim lesie, który otacza polanę pod Turbaczem, rozchodził się śpiew góralskich gaździn z zespołu „Mali Śwarni”. Przygrywała także kapela góralska, muzykanci z Tenczyna oraz liczna orkiestra